

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/158666,Andrzej-Grajewski-Historyczna-misja-prymasa-Glempa.html>
26.02.2026, 20:51



Andrzej Grajewski: Historyczna misja prymasa Glempa

Kardynał Józef Glemp w 1988 r. odegrał ważną rolę w działaniach Stolicy Apostolskiej na Wschodzie. Budował mosty do rosyjskiego i białoruskiego prawosławia, prowadził dialog z grekokatolikami, tworzył warunki do odbudowy polskiego duszpasterstwa na Białorusi i Ukrainie.

07.06.2026

[Białoruś](#) [Józef Glemp](#) [Kresy](#) [Stosunki międzynarodowe](#) [Ukraina](#)

Aktywność Józefa Glempa należy postrzegać w kontekście szerszych uwarunkowań związanych z ówczesnymi relacjami między Związkiem Sowieckim a Stolicą Apostolską. Dojście do władzy Michaiła Gorbaczowa i zapoczątkowane przez niego reformy stwarzały możliwości poszerzenia obszaru wolności dla Kościoła w ZSRS. Dlatego aktywność prymasa Polski stała się częścią misji Stolicy Apostolskiej wobec Związku Sowieckiego i krajów Europy Wschodniej.

„To już jest coś”

Echem w całej Europie Wschodniej odbił się obszerny wywiad kard. Glempa dla najważniejszego sowieckiego tygodnika opinii – „Litieraturnaja Gazieta” (4 lutego 1987 r.), głównego organu wspierającego reformy zapoczątkowane przez Gorbaczowa, nowego sekretarza generalnego KC KPZS. Pierwszy raz w dziejach ZSRS hierarcha katolicki tej rangi przemawiał wprost do sowieckiego czytelnika. Władze PRL wiedziały o tej rozmowie i oceniały ją jako ważny gest polityczny.

„To już jest coś, ale może być w szerszym stopniu” – powiedział przed publikacją wywiadu kierownik Urzędu ds. Wyznań Adam Łopatka na spotkaniu z sekretarzem Episkopatu Polski abp. Bronisławem Dąbrowskim.

Wojciech Jaruzelski, I sekretarz KC PZPR, podczas wymiany opinii z Gorbaczowem 21 kwietnia 1987 r. dziękował za pomoc w doprowadzeniu do tej publikacji. Podkreślał jej wagę także w rozmowach z dyplomacją Stolicy Apostolskiej. W ramach przygotowań do trzeciej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny przyjechał do Polski abp Achille Silvestrini, sekretarz Rady Spraw Publicznych Kościoła.

W trakcie rozmowy Jaruzelski zwrócił uwagę arcybiskupa na procesy rozgrywające się w Związku Sowieckim. Jak mówił, dzieją się tam rzeczy wielkie i powinny zostać zauważone przez Kościół, gdyż będzie to miało wpływ na przyszłość świata. W tym kontekście zwrócił uwagę na wywiad prymasa. Jak podkreślił, do rozmowy doszło za zgodą czynników państwowych obu krajów. Silvestrini nie podzielał tego optymizmu. Mówił, że relacje sowiecko-watykańskie są na razie w fazie wstępnej; użył nawet sformułowania, że znajdują się w przedpokoju. Moskwa nie odpowiedziała na pozytywne gesty papieża, m.in. wysłanie przedstawiciela na rozmowy o zmianach w prawie wyznaniowym. Nierozwiązane – tłumaczy dalej arcybiskup – są problemy Kościoła na Litwie i Białorusi, w ogóle nie udało się poruszyć legalizacji Kościoła greckokatolickiego, a bez tego wszelkie deklaracje będą bez pokrycia. Dodał jednak, że Watykan z uwagą obserwuje reformy Gorbaczowa i ma nadzieję, że doprowadzą one do rzeczywistej

zmiany w położeniu ludzi wierzących.

Już w lutym 1987 r. komórki wywiadu KGB sygnalizowały, że papież zastanawia się nad wykorzystaniem jubileuszu Chrztu Rusi do aktywizacji Kościoła na Wschodzie i ważną rolę ma w tych przygotowaniach odgrywać prymas Polski. Warto dodać, że Hansjakob Stehle, niemiecki dziennikarz specjalizujący się w relacjach Stolicy Apostolskiej z krajami komunistycznymi, wyraził opinię, że kard. Glemp na rozmowę z moskiewskim tygodnikiem miał zgodę Watykanu. Tak była ona komentowana również przez watykańskich dyplomatów, o czym świadczyła wypowiedź ks. prałata Petera Zurbriggena z nuncjatury apostolskiej w Paryżu.

Według sowieckiego wywiadu kard. Glemp już na początku 1988 r. nakazał polskim diecezjom przygotować program obchodów Milenium Chrztu Rusi Kijowskiej, a rozmowa prymasa z sowieckim tygodnikiem byłaby wstępem do nich. Także w styczniu roku 1988 strona kościelna podjęła z władzami PRL temat wyjazdu kard. Glempa na uroczystości do Moskwy.

Prymas w Moskwie i Kijowie

Prymas Polski na obchodach milenijnych w Moskwie i Kijowie przebywał od 7 do 14 czerwca 1988 r. Występując publicznie w czasie centralnych uroczystości odbywających się na terenie klasztoru Daniłowskiego w Moskwie, upomniął się wówczas o pamięć męczenników oraz wzywał do pojednania między katolikami i prawosławnymi.

Po uroczystościach w Moskwie, 14 czerwca prymas Glemp w towarzystwie kardynałów Johna O'Connora z Nowego Jorku, Łászla Paskaia z Ostrzyhomia i Johanna Willebrandsa, stojącego na czele Sekretariatu ds. Popierania Jedności Chrześcijan, poleciał do Kijowa. Tam wziął udział w oficjalnej akademii w Teatrze im. Tarasa Szewczenki. Następnie udał się do cerkwi Podwyższenia Krzyża Świętego, centralnej świątyni prawosławnej ławry Peczerskiej. W tej pielgrzymce towarzyszyli mu kapłani katoliccy z różnych części Ukrainy – Żytomierza, Podola i Wołynia. Wizyta w Kijowie miała ogromne znaczenie symboliczne. Wskazywała, że chociaż milenijne uroczystości odbywały się w Moskwie, to w przekonaniu katolickich hierarchów ich źródła znajdują się w Kijowie.

Podczas pobytu w Moskwie prymas Glemp spotkał się z patriarchą Pimenem oraz innymi prawosławnymi biskupami, a także z przedstawicielami władz państwowych. Najważniejszą rozmowę odbył 8 czerwca 1988 r. z Konstantinem Charczewem, przewodniczącym Rady ds. Religii przy Radzie Ministrów Związku Sowieckiego. W jej trakcie upomniął się o możliwość zorganizowania opieki duszpasterskiej nad Polakami mieszkającymi w ZSRS. Minister potraktował prymasa jako papieskiego wysłannika i przekonywał go, że dopóki Stolica Apostolska będzie wspierała postulat odrodzenia Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie, nie zostaną rozwiązane inne problemy, m.in. status łacińskich diecezji katolickich na Litwie. Ostrzegając także, że Związek Sowiecki nie zgodzi się na nominację kardynalską kolejnego obywatela tego państwa, a jeśli taka miałaby nastąpić, zagroził, że nominat nie zostanie wpuszczony do kraju. Stolica Apostolska najwyraźniej jednak zlekceważyła ostrzeżenie. Jan Paweł II 28 czerwca powołał w skład kolegium kardynalskiego kolejnego – po Łotyszu Julijansie Vaivodsie, administratorze apostolskimi Rygi i Lipawy – obywatela ZSRS. Był nim bp Vincentas Sladkevičius MIC, administrator apostolski diecezji koszedarskiej, od niedawna przewodniczący Konferencji Episkopatu Litwy. Niespodziewanym efektem rozmowy z Charczewem była zgoda sowieckich władz na postawienie krzyża na mogiłach w Katyniu. Polska delegacja z archidiecezji warszawskiej 1 września 1988 r. umieściła tam krzyż w obecności przedstawicieli Ambasady PRL

w Moskwie i prawosławnego duchowieństwa ze Smoleńska. Na symbolicznym miejscu pozostał jednak pomnik z informacją, że Polaków zamordowali „hitlerowcy”.

Białoruska „próba generalna”

Odwiedziny Moskwy otworzyły prymasowi drogę na Białoruś. W ocenie sowieckiego wywiadu ta kolejna wschodnia podróż kard. Glempa była „pewnego rodzaju kontynuacją wizyty watykańskiej delegacji w Moskwie”.

Jej znaczenie było wielorakie. Na Białorusi, zwłaszcza w obwodzie grodzieńskim, żyła liczna polska mniejszość narodowa, a miejscowi katolicy nie mieli żadnego biskupa. Prymas przebywał na Białorusi od 5 do 7 września 1988 r. i był m.in. gościem prawosławnego metropolity mińskiego Filareta (Kiryla Wachromiejewa). Filaret, jako przewodniczący Wydziału Kościelnych Stosunków Zewnętrznych Patriarchatu Moskiewskiego w latach 1981–1989, był partnerem dyplomacji Stolicy Apostolskiej m.in. w sprawach organizacji obchodów Milenium Chrztu Rusi Kijowskiej. Kardynał Glemp rozmawiał z nim już w Moskwie i prawdopodobnie wówczas narodził się plan wyjazdu do Mińska. Prymas odwiedził prawosławne i katolickie świątynie w Grodnie, Lidzie, Nowogródku, Mińsku, Nieświeżu, Pińsku i Brześciu.

Odprawiał Msze św., rozmawiał z miejscowym duchowieństwem i spotykał się z wiernymi, dla których najczęściej była to pierwsza w życiu okazja zobaczenia katolickiego biskupa. Składał kwiaty i wieńce na pomnikach żołnierzy i partyzantów AK, którzy zginęli w czasie II wojny światowej, na pomniku Elizy Orzeszkowej w Grodnie oraz jedenastu siostr nazaretanek z Nowogródka, które ofiarowały swe życie za uwięzionych członków rodzin i zostały przez Niemców rozstrzelane 1 sierpnia 1943 r. Po latach historyk z Białorusi napisał, że wizyta kard. Glempa na Grodzieńszczyźnie „stała się potężnym bodźcem do aktywizacji tutejszego Kościoła katolickiego”.

Prymas także miał świadomość znaczenia swojej obecności w tamtych stronach. „Moja wizyta w tych miejscach była pierwszą generalną próbą oficjalnego wyjścia Kościoła katolickiego z podziemia” – wspominał.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kościół, Kresy, Stosunki międzynarodowe

Artykuł